

Krótką historia o fałszerstwie, czyli jak sprzedać z zyskiem uszkodzony „rarytas”?

Pierwsza publikacja tego artykułu w j. niemieckim ukazała się na łamach Biuletynu Informacyjnego ArGe Polen nr 104 / 2020. Po pytaniach jakie do mnie dotarły po pięciu latach temat ten powrócił i widać, że nie stracił na aktualności.

Wszystko zaczęło się na początku kwietnia (2020). Na znanej w Polsce internetowej platformie aukcyjnej nieznanymi mi wcześniej obiektami zostały wystawione na sprzedaż za wysoką cenę. Później dowiedziałem się, że właściciel domu aukcyjnego skontaktował się z dwoma ekspertami PZF prosząc o pomoc w rozwiązaniu zagadki. Kierując się swoją niepewnością, zwrócił się do trzeciego eksperta PZF, który przekazał zapytanie do mnie, aby sprawdzić, czy wiem coś na ten temat. Nie byłem pewien, czy uda mi się rozwiązać wszystkie zagadki firmy Courvoisier. Ale nie kryłem też emocji, że mogę być zaangażowany w frapującą historię.



il. 1. Arkusiki BIE Fi. 412-414 z podejrzanym „nadrukiem”.

Wszyscy mieliśmy jeden wspólny problem. Ostatecznie będzie to „diagnoza na odległość”, bo nikt z nas nie widział tych arkusików w oryginale, a tylko na zdjęciu. Tak zaczęło się szukanie argumentów „za” i „przeciw”.

1. Procesy drukowania - wszystkie procesy drukowania znaczków w drukarni Courvoisier od 1937 r. odbywały się techniką wkłęsłodruku. Jednak „nadruki WZOR” na arkusikach arkusza wyglądały na pełne, wypełnione (offset, typografia, nowoczesna drukarka?), a nie na wykonane wkłęsłodrukiem.



il. 2. „Nadruk”

2. Koszty - ważny aspekt: aby móc drukować „w linii” na arkusikach, drukarnia musiałaby wyprodukować nową formę drukarską. Takiej precyzji nie da się osiągnąć ręcznie. Ale kto tworzy formę drukarską, która wynosi trzykrotność miesięcznej pensji robotnika w 1946 roku, aby na końcu wykonać „nadruk” na 1, 3, 5 arkuszach?

11.VII.1946.			
<u>B.I.E. - Pologne</u>			
25'000 blocs de 3 timbres polonais (B.I.E.)			

dans les valeurs de 11+19, 6+24, 3+22 zl. 3 sujets différents,			
format du timbre: 30,5 x 34 mm.	chaque timbre en 1 couleur		
format du bloc: 82 x 128 mm.	différente		

Gravure: 3 cyl. Palatia	à 250.--	" 750.--	
3 mises	à 50.--	" 150.--	

Il.3. Kosztorys wykonania cylindra drukowego dla znaczków B.I.E.

Dlatego nie bez powodu – oszczędność / pieniądz - prawie zawsze i wszędzie spotykamy ręcznie stemplowane egzemplarze MUSTER, SPECIMEN, itp. Tak jest taniej. Oczywiście nie bierzemy tu pod uwagę produkcji przemysłowych kosztownych wydań „zaczeków PRÓBA” czy „WZÓR” po ? tys. sztuk z PWPW. Co prawda perforator PWPW „WZÓR” też jest rozwiązaniem, które można porównać do znaczków z nadrukiem „PRÓBA”, ale jest nieco kłopotliwy w prywatnym (nad)użyciu.

3. Podejrzana czcionka - Kształt liter na tym „nadruku” był uderzający. On nie pasował do stosowanych w roku 1946, roku emisji znaczków.



il.4.1. czcionka Verdana



il.4.2. czcionka Corbel

Próbowałem zdefiniować tę czcionkę. Wśród niezliczonych czcionek znalazłem dwie, które pasowały do prawie wszystkich szczegółów (o ile można je rozróżnić w tej słabej jakości na ilustracjach). Niestety nie pasowały one do epoki, w której powstały znaczki. Pismo „Verdana” powstało w 1995 roku, a „Corbel” (mój faworyt, którego użyto) dopiero w 2005 r.

4. Dokumenty - wśród nielicznych dokumentów, które znalazłem w archiwach, było kilka odnoszących się do wzorów znaczków BIE. Poniższe dokumenty ilustrują również, kto i w jakim stopniu miał wpływ na cały proces druku.

9 août 1946

Monsieur le Directeur,

Nous avons le plaisir de vous soumettre ci-inclus les épreuves des timbres polonais -BIE, à savoir :

2 timbres de 11+19 zł., vert,
2 timbres de 3+22 zł., rouge-brique,
2 timbres de 6+24 zł., bleu.

Nous espérons que ces essais seront à votre convenance et que vous pourrez nous autoriser à aller de l'avant avec le travail définitif.

Le nom de l'artiste, qui figurera au-dessous de la vignette, venant en lettres majuscules, nous nous permettons de vous remettre ci-inclus le nom agrandi en vous priant de placer sur l'épreuve la barre du "L". Nous ne savons pas exactement à quelle hauteur le signe doit barrière "l", c'est pour cette raison que nous vous adressons une épreuve du texte.

Nous vous prions de nous retourner cette pièce pour lundi matin, si possible, tout en nous indiquant les textes éventuels qui doivent apparaître tant sur le bloc que sur la feuille de 12 timbres. Si nous devons maintenir la date de livraison fixée, il est nécessaire que nous obtenions votre réponse le plus rapidement possible. Veuillez agréer, Messieurs, nos salutations distinguées

annexes: 6 timbres essais,
1 épreuve du nom E. Bartłomiejczyk.

il. 5.1. Pismo drukarni Courvoisier do Międzynarodowego Biura B.I.E w Genewie

9. sierpnia 1946

Panie Dyrektorze,

Z przyjemnością przedstawiamy Państwu pierwsze próby polskich znaczków -BIE, a mianowicie:

2 znaczki po 11 + 19 zł., zielony,
2 znaczki 3 + 22 zł., czerwona cegła (ceglasty)
2 znaczki po 6 + 24 zł., niebieski.

Mamy nadzieję, że te próby spotkają się z Państwa aprobatą i pozwolą nam Państwo przystąpić do ostatecznej pracy.

Nazwisko artysty, które pojawi się poniżej rysunku, wielkimi literami, prosimy na powiększonym tekście o umieszczenie poprzeczki na „L”. My nie wiemy dokładnie, jak wysoko trzeba przyłożyć tą poprzeczkę na „l”, dlatego wysyłamy próbę tekstu.

Proszę zwrócić nam te próby do poniedziałku rano, jeśli to możliwe, wskazując jednocześnie możliwe teksty, które muszą pojawić się zarówno na bloku jak i na arkuszu 12 znaczków. Jeśli mamy utrzymać ustalony termin dostawy, konieczne jest, abyśmy uzyskali odpowiedź tak szybko, jak to możliwe. Proszę przyjąć, Szanowni Państwo, nasze pozdrowienia.

zał.: 6 prób znaczków,
1 próbę tekstu nazwiska E. Bartłomiejczyk.

il. 5.2. Dokument nr 1 (tłumaczenie własne)

Mamy tu ważny aspekt – jak widać z „Dokumentu nr 1” Poczta Polska nie brała udziału w procesie tworzenia znaczków. Na tym poziomie była biernym uczestnikiem wydarzeń i to biuro BIE w Genewie odegrało decydującą rolę w kreowaniu znaczków i było głównym punktem kontaktowym dla firmy Courvoisier. Drukarnia oczekiwała od tego biura informacji dotyczących druku. W tym celu drukarze wysłali pierwsze próby znaczków do Genewy, a nie do Warszawy.



il. 6: Wspomniane próby wysłane do Genewy - bez nazwiska artysty.

Wspomniane w dokumencie nr 1 pytanie (il. 5.2) wskazuje na drobny, ale poważny problem drukarni i świadczy o jej sumienności w metodach i procedurach pracy. Drukarnia nie wiedziała, jak wysoko powinna być umieszczona skośna kreska litery „L” w nazwisku artysty BARTŁOMIEJCZYK. To ważne dla nas i dla naszego podejścia „pro & contra” nadruku. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że podejrzany nadruk „WZÓR” ma „O” ze znakiem diakrytycznym (Ó), a jednocześnie drukarnia narzeka na problem z „L” = „Ł”, to rodzi się uzasadnione pytanie, dlaczego w nadruku WZÓR mamy „Ó”? Nie możemy myśleć z dzisiejszego punktu widzenia, wtedy nie było Internetu. Jest rok 1946.

Dokument nr 2

ad Nr.565.16.59 vom 25.XII.46

Ministère
des Postes, Télégraphes et
Téléphones
Varsovie

23 XII 46

Timbres polonais BIE, maquettes et épreuves

Monsieur le Ministre,
L'impression de l'émission sus-mentionnée par l'imprimerie Courvoisier SA à La Chaux-de-Fonds étant terminée, cette maison nous remet la documentation utilisée pour la mise au point de cette commande. Ces documents vous appartenant, nous vous les faisons suivre ci-joints. Il s'agit des pièces suivantes:

3 dessins originaux de l'artist E. Bartłomiejczyk,
que nous avons reçus par l'entremise du Bureau International d'Education à Genève,
1 dessin de la valeur de 11+19 zl. "Grzegorz Piramowicz"
établi par nos soins et représentant le premier essai,
3 maquettes originales des valeurs de
11+19 zl. "Grzegorz Piramowicz"
6+24 zl. "Biblioteka Jagiellonska w Krakowie"
3+22 zl. "Towarzystwo Do Ksiąg Elementarnych"
établi par nos soins.

1 dessin original de l'encadrement de la feuille de timbres,
1 dessin original de l'encadrement du bloc de 3 timbres,
1 proposition de bloc avec 3 timbres collés val. 11+19, 6+24, 3+22 zl.

Une feuille d'album avec 6 timbres découpés, à savoir 2 de chacune des valeurs de 11+19, 6+24 et 3+22 zl., représentant les essais pour la mise au point du tirage définitif, est retenue et remise à nos archives.

En vous souhaitant une bonne réception des objets mentionnés nous vous prions d'agréer, Monsieur le Ministre, l'assurance de notre considération très distinguée.

Li 23.XII.46

DIRECTION GENERALE DES PTT
Timbres-poste et travaux d'impression:

il. 7.1.
Raport końcowy Poczty
Szwajcarskiej w j. francuskim.

ad Nr.565.16.59 vom 25.XII.46

Minister.
Poczty, Telegrafów i Telefonów

Warszawa

23 XII 46

Polskie znaczki BIE, projekty i próby

Szanowny Panie Ministrze,

Po zakończeniu drukowania wyżej wymienionego zamówienia przez drukarnię Courvoisier SA w La Chaux-de-Fonds, drukarnia udostępnia nam dokumentację służącą do sfinalizowania tego zamówienia. Dokumenty te należą do Pana, przekazujemy je w załączeniu. Są to następujące pozycje:

3 oryginalne rysunki artysty E. Bartłomiejczyka,

które otrzymaliśmy za pośrednictwem Międzynarodowego Biura Edukacji w Genewie

1 rysunek o wartości 11+19 zł. „Grzegorz Piramowicz”

wykonany przed drukarnię i reprezentujący pierwszą próbę,

3 oryginalne koncepty wartości

11+19 zł. „Grzegorz Piramowicz”

6+24 zł. „Biblioteka Jagiellońska w Krakowie”

3+22 zł. „Towarzystwo Do Ksiąg Elementarnych”

wykonane przed drukarnię.

1 oryginalny rysunek obramowania arkusza znaczków,

1 oryginalny rysunek ramy bloku 3 znaczków,

1 plansza akceptu bloku z 3 wklejonymi znaczkami o wart. 11+19, 6+24, 3+22 zł.

Arkusze albumu z ciętymi 6 znaczkami, a mianowicie 2 z każdej z wartości 11+19, 6+24 i 3+22 zł., reprezentujący próby do opracowania ostatecznego druku, zostaje zachowany i przekazany do naszych archiwów.

Życząc miłego odbioru wspomnianych przedmiotów, proszę przyjąć, Szanowny Panie, wyrazy naszego szczególnego szacunku.

Li 23.XII.46

*DYREKCJA GENERALNA PTT
Znaczki pocztowe i drukarnie:*

il. 7.2. Raport końcowy Poczty Szwajcarskiej do Ministerstwa Poczty w Warszawie z grudnia 1946 r. (tłumaczenie własne)

Jak wynika z protokołu przekazania, żadne arkusze „WZÓR” nie zostały przekazane Poczcie Polskiej ani nie były przekazane do archiwum PTT w Bernie. Pozycja ta musiałaby się jednak pojawić, aby drukarnia mogła wystawić fakturę za wykonaną pracę. Innymi słowy, drukarnia nie wykonała żadnych prac, które nie zostały zlecone lub nie były konieczne.

5. Podsumowanie

Na podstawie zebranych i dostępnych (w tej chwili) dokumentów wiemy, że:

- biuro BIE w Genewie było odpowiedzialne za zatwierdzanie pierwszych projektów, więc nie było potrzeby tworzenia takich szablonów. Wszelkie ustalenia dotyczące produkcji znaczków odbywały się pomiędzy drukarnią i biurem BIE przy pomocy poczty.
- czcionka użyta do „nadruku” nie jest zgodna z epoką,
- takie naśladownictwo wynika z niewiedzy twórców i kojarzy się porównanie z „nadrukami” SAMPLE na blokach Bursztyn i AK,

oraz nasuwa się wniosek, iż należy je uznać za kolejne fałszerstwo w celu osiągnięcia konkretnego zysku od bezkrytycznych nabywców. Albo mówiąc inaczej: to kosztowna zabawa dla kupującego, by pozłocić wysiłek autora tych dzieł, tak by mógł ostatecznie sprzedać uszkodzone miniaturowe arkusze z zyskiem. Uszkodzone, ponieważ dziś wiemy, że przedstawione znaczki z „nadrukiem” nie posiadają gumy. Nawiasem mówiąc, polska platforma internetowa wycofała te arkusze wiosną 2020 r. ze sprzedaży zaledwie 2 dni po zapytaniu. Jest tylko kwestią czasu, kiedy ponownie gdzieś się pojawią. Niewątpliwie ostrzeżenie przed tym „nadrukiem” powinno być uwzględnione w przyszłych wydaniach katalogu i Podręcznika.

PS. Przedstawione próby (wspomniane w dokumencie nr 2) nie znajdują się już w archiwum pocztowym w Bernie. Czy ktoś jest zaskoczony?